

„JEDNO W CHRYSTUSIE, ZJEDNOCZENI W MISJI”

MODLITWA RÓŻAŃCOWA
DO NAJŚWIĘTSZEJ
MARYI PANNY OBCHODZĄC
MIESIĄC MISYJNY 2026 R.



Krajowe
Dzieła
Misyjne

„Jedno w Chrystusie, zjednoczeni w misji”

**MODLITWA RÓŻAŃCOWA
DO NAJŚWIĘTSZEJ
MARYI PANNY OBCHODZĄC
MIESIĄC MISYJNY 2026 R.**

MODLITWA PAPIEŻA

Boże Ojczy,
daj nam być jedno w Chrystusie,
zakorzenieni w Jego miłości,
która jednoczy i odnawia.
Spraw, aby wszyscy członkowie Kościoła
byli zjednoczeni w misji,
posłuszni Duchowi Świętemu,
odważni w dawaniu świadectwa Ewangelii,
głosząc i urzeczywistniając każdego dnia
Twoją wierną miłość do każdego stworzenia.

Błogosław misjonarzy i misjonarki,
wspieraj ich w trudach,
strzeż ich w nadziei!

Maryjo, Królowo misji,
towarzysz naszemu dziełu ewangelizacji
w każdym zakątku ziemi:
uczyn nas narzędziami pokoju i spraw,
aby cały świat rozpoznał w Chrystusie światło,
które zbawia. Amen.

(Orędzie ojca świętego Leona XIV na 100. światowy dzień misyjny)

„Jedno w Chrystusie, zjednoczeni w misji”

**MODLITWA RÓŻAŃCOWA
DO NAJŚWIĘTSZEJ
MARYI PANNY OBCHODZĄC
MIESIĄC MISYJNY 2026 R.**



2026 r. Krajowe Dzieła Misyjne
Nacionalinė misijų tarnyba
ul. S. Skapo 4, LT-01122 Wilno
kod firmowy 306008380
www.misijos.katalikai.lt

Modlitwy z obrzędów liturgicznych
Teksty Pisma Świętego, cytaty z Katechizmu Kościoła Katolickiego
i teksty Papieża z internetu

Tekst przygotował dyrektor Krajowych Dziel Misyjnych
Ks. Alessandro Barelli SDB

NIHIL OBSTAT
Mgr. t. kośc. ks. M. BIANCO SDB
Censor ad hoc deputatus
Vilnius, 2026 09 05

IMPRIMATUR
† L. VODOPJANOVAS
Episcopus Panevezensis
Panevėžys, 2026 09 13
Nr. 1834/26

© Lietuvos vyskupų konferencija, 2026

© Nacionalinė misijų tarnyba, 2026

Książeczka opublikowana bezpłatnie i wyłącznie w wersji cyfrowej

www.misijos.katalikai.lt

info@misijos.katalikai.lt

Wstęp

do modlitewnika różańcowego na rok 2026

Odmawiać Różaniec z sercem otwartym na misję

Miesiąc październik zajmuje szczególne miejsce w życiu Kościoła, ponieważ z jednej strony jest tradycyjnie poświęcony modlitwie różańcowej, a z drugiej – przeżywany jako miesiąc misyjny. Te dwa wymiary, które na pierwszy rzut oka mogą wydawać się od siebie oddzielone, są w rzeczywistości głęboko ze sobą związane. Różaniec nie jest bowiem jedynie modlitwą, która gromadzi nas wokół naszych osobistych i rodzinnych potrzeb, ale także szkołą kontemplacji, w której wraz z Maryją uczymy się patrzeć na Chrystusa, a przez Chrystusa – z większą uwagą patrzeć również na Kościół i świat, w którym żyjemy. Dlatego modlitwa różańcowa w miesiącu misyjnym może stać się wyjątkową okazją do poszerzenia horyzontów naszej modlitwy i odkrycia na nowo, że otrzymana wiara nie jest skarbem, który mamy zachować wyłącznie dla siebie, lecz darem, który czyni nas współodpowiedzialnymi za misję Kościoła.

W tym roku ta zbieżność nabiera jeszcze szczególniejszego znaczenia. W niedzielę 18 października 2026 roku będziemy bowiem obchodzić Światowy Dzień Misyjny, który przypada w setną rocznicę swojego ustanowienia. Papież Leon XIV wybrał na tę okazję temat „Jedno w Chrystusie, zjednoczeni w misji” – wyrażenie nawiązujące do hasła wybranego przez niego na czas pontyfikatu, *In Illo uno unum* („W Tym Jednym jesteśmy jedno”), i prowadzące nas do centrum misyjnego powołania Kościoła: misja rodzi się ze zjednoczenia z Chrystusem i z komunii między tymi, którzy należą do Chrystusa.

Temat zaproponowany przez Papieża zaprasza nas zatem, aby przeżywać cały październik z szerszej perspektywy. Kontemplując wraz z Maryją tajemnice życia Jezusa, możemy przedstawiać Panu również życie wielu naszych braci i sióstr mieszkających w odległych krajach, którzy dają świadectwo wiary w trudnych warunkach i często potrzebują nie tylko pomocy materialnej, ale także naszej duchowej bliskości.

Misja rodzi się ze zjednoczenia z Chrystusem

W swoim orędziu na Światowy Dzień Misyjny papież Leon XIV zachęca nas przede wszystkim do zrozumienia, że misji Kościoła nie można oddzielić od jego ko-

munii z Chrystusem. Zanim zaczniemy myśleć o tym, co Kościół powinien robić, aby ewangelizować, musimy pamiętać, skąd pochodzi jego zdolność do głoszenia Ewangelii. Misja nie jest po prostu zbiorem działań, projektów czy inicjatyw; rodzi się z samego życia Chrystusa, przekazywanego Jego uczniom, oraz z komunii, którą On między nimi ustanawia.

Jezus wyraził to bardzo jasno w modlitwie skierowanej do Ojca w przeddzień swojej męki: „Aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojcze, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno, aby świat uwierzył, żeś Ty Mnie posłał” (J 17,21). W tych słowach odnajdujemy fundamentalną więź między komunią a misją. Jezus nie prosi jedynie, aby Jego uczniowie pozostali razem i uniknęli wewnętrznych podziałów. Prosi, aby ich jedność stała się świadectwem zdolnym otworzyć serce świata na wiarę.

Papież Leon XIV nawiązuje do tej perspektywy, podkreślając, że „pierwszą misyjną odpowiedzialnością Kościoła jest odnowienie i podtrzymywanie żywej duchowej i braterskiej jedności między jego członkami” (Orędzie na 100. Światowy Dzień Misyjny). Jest to stwierdzenie, które warto przyjąć z uwagą, ponieważ przypomina nam, że zaangażowanie misyjne niekoniecznie zaczyna się od wyjazdu w dalekie strony. Zaczyna się od tego, jak przeżywamy naszą przynależność do Chrystusa i jak traktujemy ludzi, których Bóg postawił obok nas.

Misja staje się wiarygodna wtedy, gdy życie wspólnoty chrześcijańskiej ukazuje coś z miłości, którą głosi. W świecie naznaczonym wojnami, przeciwieństwami, podejrzliwością i podziałami wspólnota, w której ludzie uczą się przebaczać sobie nawzajem, słuchać się i współpracować, może już sama w sobie stać się świadectwem Ewangelii. Kościół głosi Chrystusa nie przede wszystkim poprzez to, co mówi, ale zwłaszcza poprzez sposób, w jaki żyje komunią.

Miesiąc misyjny zachęca nas do przewyciężenia postawy zamknięcia w sobie i przypomina, że należymy do Kościoła powszechnego, w którym żadna wspólnota chrześcijańska nie jest samotną wyspą. Święty Paweł opisuje tę rzeczywistość słowami, które w świetle tematu wybranego przez Papieża nabierają szczególnej mocy: „Jeden jest Pan, jedna wiara, jeden chrzest. Jeden jest Bóg i Ojciec wszystkich, który [jest i działa] ponad wszystkimi, przez wszystkich i we wszystkich” (Ef 4,5-6). Nasza jedność nie wynika więc z tego, że mamy te same zwyczaje czy wrażliwość, lecz z tego, że należymy do tego samego Chrystusa i otrzymaliśmy ten sam Chrzest.

Sto lat Światowego Dnia Misyjnego

Tegoroczne obchody dają nam również okazję do przypomnienia historii Światowego Dnia Misyjnego, który w 2026 roku osiąga stulecie swojego istnienia. Na

Litwie dzień ten stał się szerzej znany i przeżywany z coraz większą świadomością, zwłaszcza w ostatnich dziesięcioleciach, jednak jego początki sięgają 1926 roku, kiedy papież Pius XI postanowił, aby we wszystkich Kościołach na świecie obchodzono dzień poświęcony modlitwie i solidarności z misjami.

Decyzję Piusa XI należy rozumieć w kontekście jego wielkiego zaangażowania w szerzenie Ewangelii i rozwój młodych Kościołów. W swojej encyklice *Rerum Ecclesiae*, opublikowanej 28 lutego 1926 roku, Papież przypomniał całej wspólnotie chrześcijańskiej o odpowiedzialności za ewangelizację narodów i podkreślił potrzebę wspierania misji poprzez modlitwę, powołania oraz konkretną pomoc.

Pius XI postanowił, że Światowy Dzień Misyjny będzie obchodzony we wszystkich diecezjach świata w przedostatnią niedzielę października. Jego pragnieniem było, aby misja nie była postrzegana jako zadanie zarezerwowane jedynie dla misjonarzy udających się do odległych krajów, lecz jako odpowiedzialność obejmująca każdego ochrzczonego. W zamyśle Papieża modlitwa, solidarność i formacja misyjna miały stać się częścią zwyczajnego życia Kościoła.

Warto przypomnieć, że właśnie w 1926 roku, w tym samym roku, w którym ustanowiono Światowy Dzień Misyjny, Pius XI podjął również ważną decyzję dotyczącą życia Kościoła na Litwie, ustanawiając litewską prowincję kościelną. Także ta decyzja wynikała z pragnienia Papieża, aby odnowić życie chrześcijańskie na tych ziemiach, jakby była to nowa misja dla Kościoła i wiernych na Litwie.

Ta historyczna zbieżność może pomóc nam lepiej zrozumieć znaczenie Światowego Dnia Misyjnego dla Kościoła żyjącego na Litwie. Naszej przynależności do Kościoła nie można postrzegać jedynie w wymiarze lokalnym czy narodowym, ponieważ Kościół na Litwie jest częścią Kościoła powszechnego i uczestniczy w jego misji. Historia naszego Kościoła lokalnego jest częścią większej historii Kościoła katolickiego i właśnie dlatego jesteśmy wezwani, aby czuć się odpowiedzialnymi nie tylko za życie naszych wspólnot, ale także za życie i misję wspólnot chrześcijańskich żyjących w innych częściach świata. Światowy Dzień Misyjny pozwala nam w konkretny sposób doświadczać tej powszechności Kościoła. W tę samą niedzielę chrześcijanie z różnych kontynentów gromadzą się wokół Eucharystii, modlą się za misje i dzielą się swoimi dobrami, aby wspierać Kościoły znajdujące się w większej potrzebie. Kościół wyraża w ten sposób solidarność, która nie jest jedynie ekonomiczna, ponieważ za każdą ofiarą kryje się świadomość, że misja drugiego człowieka należy także do nas.

Papież Leon XIV, wspominając swoje doświadczenie misyjne w Peru, powiedział, że osobiście mógł zobaczyć, jak wiara, modlitwa i hojność okazywane podczas Świato-

wego Dnia Misyjnego mogą przemieniać całe wspólnoty. Jego peruwiańska diecezja otrzymała znaczną pomoc za pośrednictwem Papieskich Dzieł Misyjnych. Jest to ważne świadectwo, ponieważ przypomina nam, że nawet pozornie mały gest może nabrać o wiele większego znaczenia, kiedy jest przeżywany w komunii Kościoła.

Miesiąc misyjny przeżywany na modlitwie

W świetle orędzia papieża Leona XIV miesiąc październik może stać się dla każdego z nas okazją do odnowienia sposobu, w jaki przeżywamy wiarę. Punktem wyjścia nie jest jedynie potrzeba zrobienia czegoś więcej, ale pragnienie lepszego zrozumienia, co znaczy być chrześcijaninem w Kościele, który ze swej natury jest misyjny.

Sobór Watykański II przypomniał, że „wszyscy wierni, jako żywe członki Chrystusa, wcieleni weń i upodobnieni do Niego przez chrzest, bierzmowanie i Eucharystię, są zobowiązani do współpracy w rozszerzaniu i rozwoju Jego Ciała, aby doprowadzić je jak najprędzej do pełni. Dlatego wszyscy synowie Kościoła powinni mieć żywą świadomość swojej odpowiedzialności wobec świata, pielęgnować w sobie ducha prawdziwie katolickiego i poświęcać swe siły dziełu ewangelizacji. Niech jednak wszyscy wiedzą, że pierwszym i najważniejszym ich obowiązkiem w szerzeniu wiary jest prowadzenie głęboko chrześcijańskiego życia” (Ad gentes, 36). Misja nie jest więc zadaniem dotyczącym wyłącznie kapłanów, osób konsekrowanych czy misjonarzy. Każdy ochrzczony, w konkretnej sytuacji, w której żyje, uczestniczy w misji Chrystusa.

Nie oznacza to koniecznie wyjazdu do odległego kraju. Dla wielu osób misja realizuje się w rodzinie, w pracy, w szkole, w życiu społecznym i w codziennych relacjach. Chrześcijanin może być misjonarzem poprzez sposób, w jaki słucha drugiego człowieka, poprzez zdolność do przebaczenia, poprzez słowo wypowiedziane we właściwym momencie, poprzez gotowość służenia potrzebującym czy poprzez spokojne świadectwo wiary przeżywanej bez wstydu i bez agresji.

Miesiąc misyjny może więc stać się czasem, w którym zapytamy siebie, czy nasza wiara rzeczywiście staje się obecnością zdolną przekazać coś innym. Nie chodzi o to, aby nieustannie szukać okazji do mówienia o Bogu, ale aby sprawdzić, czy nasz sposób życia pozwala dostrzec coś z Jego obecności.

Również modlitwa w pełni należy do tej odpowiedzialności. Czasami możemy mieć wrażenie, że modlitwa za misję jest mało konkretnym gestem w obliczu wielu potrzeb istniejących na świecie. Kościół uczy nas jednak dostrzegać w modlitwie prawdziwą formę uczestnictwa w misji. Kiedy modlimy się za misjonarza, za prześladowaną wspólnotę chrześcijańską, za kapłana lub siostrę zakonną pracujących

w ubogim regionie, za katechetę głoszącego Ewangelię dzieciom czy za osobę, która jeszcze nie zna Chrystusa, nie tylko przypominamy kogoś Bogu – poprzez komunię modlitwy wchodzimy w jego misję.

Dlatego w październiku Różaniec możemy odmawiać, podejmując wciąż nowe intencje misyjne. Kontemplując tajemnice życia Chrystusa, możemy powierzać wstawiennictwu Maryi różne rzeczywistości Kościoła powszechnego i pozwalać, aby poruszały nas sytuacje wielu naszych braci i sióstr. Różaniec uczy nas przewyżczać pokusę indywidualistycznego myślenia, która może przenikać także życie wiary, i przypomina nam, że chrześcijanin zawsze żyje we wspólnocie „my”.

Od komunii z Chrystusem do świadectwa w świecie

Orędzie papieża Leona XIV daje nam wreszcie perspektywę, która może towarzyszyć nam nie tylko w październiku, ale na całej drodze naszej wiary. Jeśli jesteśmy „jedno w Chrystusie”, nasza przynależność do Niego nie może pozostać rzeczywistością czysto wewnętrzną. Zjednoczenie z Chrystusem stopniowo zmienia sposób, w jaki patrzymy na innych, sposób, w jaki stawiamy czoła konfliktom, sposób, w jaki korzystamy z naszych dóbr, oraz sposób, w jaki rozumiemy odpowiedzialność, jaką mamy wobec Kościoła i świata.

Komunia z Chrystusem wyzwala nas z pokusy traktowania wiary jako sprawy prywatnej. Chrześcijanin nie otrzymuje Ewangelii jedynie dla własnego, indywidualnego zbawienia, ale po to, aby – na miarę swoich możliwości i zgodnie ze swoim powołaniem – stać się świadkiem otrzymanego zbawienia. Święty Paweł wyraża tę przemianę bardzo mocnymi słowami: „Teraz zaś już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus” (Ga 2,20). Misja rodzi się właśnie z tego nowego życia, w którym Chrystus staje się centrum naszego istnienia.

Dlatego prawdziwym owocem miesiąca misyjnego nie powinno być jedynie większe zainteresowanie potrzebami misji, ale wiara bardziej otwarta, bardziej kościelna i bardziej gotowa do służby. Jeśli w tych tygodniach Różaniec pomoże nam stawać się ludźmi bardziej uważnymi na innych, bardziej zdolnymi do przebaczenia, bardziej hojnymi w dzieleniu się i bardziej świadomymi swojej przynależności do Kościoła powszechnego, wówczas zrozumiemy coś istotnego z przesłania papieża Leona XIV.

Kolekta na Światowy Dzień Misyjny, którą przeżywać będziemy 18 października, będzie konkretnym wyrazem tej komunii. Ofiary zbierane za pośrednictwem Papieskich Dziel Misyjnych pozwalają wspierać Kościoły potrzebujące pomocy w formacji katechetów i seminarzystów, przygotowaniu do powołań kapłańskich i zakonnych, budowie i utrzymaniu miejsc kultu oraz w działalności duszpasterskiej

i edukacyjnej skierowanej przede wszystkim do dzieci i młodzieży. Wartość naszej ofiary nie zależy jednak wyłącznie od jej wysokości. Nabiera ona znaczenia wtedy, gdy wypływa ze świadomości, że to, co należy do Kościoła siostrzanego, w pewien sposób należy również do nas.

To samo dotyczy modlitwy. Wspólnota chrześcijańska, która modli się za inne wspólnoty, uczy się nie zamykać w swoich własnych problemach. Osoba, która każdego dnia powierza Maryi misjonarza, którego nigdy nie spotkała, rodzina modląca się za prześladowanych chrześcijan czy grupa parafialna pamiętająca o młodym Kościele w odległym kraju już żyją w konkretnej formie komunii kościelnej.

Różaniec od zawsze daje nam właśnie taką możliwość. Jego prostota pozwala włączyć go w codzienne życie, a jednocześnie jego głębia prowadzi nas do centrum chrześcijańskiej tajemnicy. Przez Maryję uczymy się kontemplować Jezusa, a kontemplując Jezusa, uczymy się dostrzegać, że Jego misja dotyczy każdego człowieka, kobiety i mężczyzny. Modlitwa staje się w ten sposób miejscem, w którym nasze serce może stopniowo upodabniać się do serca Kościoła. Dzięki temu modlitwa nie pozostanie oddzielona od życia, a miesiąc misyjny nie będzie jedynie kolejną datą w kalendarzu kościelnym. Stanie się raczej czasem, w którym na nowo odkrywamy, że nasza wiara włącza nas w komunie większą od nas samych i że ta komunia czyni nas odpowiedzialnymi jedni za drugich.

Ks. Alessandro Barelli SDB

Dyrektor Krajowych Dziej Misyjnych

Cytaty z Katechizmu Kościoła Katolickiego na każdy dzień Miesiąca Misyjnego 2026

1 Października

Kościół jest powszechny, ponieważ został posłany przez Chrystusa do całego rodzaju ludzkiego: Do nowego Ludu Bożego powołani są wszyscy ludzie. Toteż Lud ten, pozostając ciągle jednym i jedynym, winien się rozszerzać na świat cały i przez wszystkie wieki, aby spełnił się zamiar woli Boga, który naturę ludzką stworzył na początku jedną i synów swoich, którzy byli rozproszeni, postanowił w końcu w jedno zgromadzić... To znamie powszechności, które zdobi Lud Boży, jest darem samego Pana; dzięki temu darowi Kościół katolicki skutecznie i ustawicznie dąży do zespolenia z powrotem całej ludzkości wraz ze wszystkimi jej dobrami z Chrystusem-Głową w jedności Ducha Jego. (KKK 831)

2 Października

Aby na nowo zgromadzić wszystkie swoje dzieci rozproszone i błądzące z powodu grzechu, Ojciec zechciał zwołać całą ludzkość w Kościele swego Syna. Kościół jest miejscem, w którym ludzkość powinna na nowo odnaleźć swoją jedność i swoje zbawienie. Jest on „światem pojednanym”, Kościół jest okrętem, który „żegluje po myślnie na tym świecie, biorąc tchnienie Ducha Świętego w rozpięty żagiel krzyża Pana”. (KKK 845)

3 Października

„Chociaż więc wiadomymi tylko sobie drogami może Bóg doprowadzić udzi, nie znających Ewangelii bez własnej winy, do wiary, „bez której niepodobna podobać się Bogu” (Hbr 11, 6), to jednak na Kościele spoczywa konieczność i równocześnie święte prawo głoszenia Ewangelii” wszystkim ludziom. (KKK 848)

4 Października

„Kościół posłany przez Boga do narodów, aby był „powszechnym sakramentem zbawienia”, usiłuje głosić Ewangelię wszystkim ludziom z najgłębszej potrzeby własnej katolickości oraz z nakazu swego Założyciela”: „Idźcie więc i nauczajcie

wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28, 18-20). (**KKK 849**)

5 Października

Nakaz misyjny Pana ma swoje ostateczne źródło w wiecznej miłości Trójcy Świętej: „Kościół pielgrzymujący jest misyjny ze swej natury, ponieważ swój początek bierze wedle zamysłu Ojca z posłania Syna i z posłania Ducha Świętego”. Ostatecznym celem misji nie jest nic innego, jak uczynienie ludzi uczestnikami komunii, jaka istnieje między Ojcem i Synem w Ich Duchu miłości. (**KKK 850**)

6 Października

Od najdawniejszych czasów Kościół czerpie zobowiązanie i zapal misyjny z miłości Boga do wszystkich ludzi: „Albowiem miłość Chrystusa przynagla nas...” (2 Kor 5,14). Istotnie, Bóg „pragnie, by wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy” (1 Tm 2, 4). Bóg pragnie, zbawienia wszystkich przez poznanie prawdy. (**KKK 851**)

7 Października

„Duch Święty jest rzeczywiście nadrzędnym podmiotem całej misji kościelnej”. To On prowadzi Kościół na drogach misji. Kościół „trwa nadal i rozwija w ciągu dziejów posłannictwo samego Chrystusa, który został posłany, aby nieść ubogim Dobrą Nowinę. . . winien kroczyć tą samą drogą, pod działaniem Ducha Chrystusowego, jaką kroczył Chrystus, mianowicie drogą ubóstwa, posłuszeństwa, służby i ofiary z siebie aż do śmierci, z której przez zmartwychwstanie swoje powstał Chrystus zwycięzcą”. W ten sposób „krew męczenników jest zasiewem chrześcijan”. (**KKK 852**)

8 Października

W swojej pielgrzymce Kościół doświadcza jednak „rozbieżności między nauką, którą głosi, a ludzką słabością tych, którym powierzona jest Ewangelia”. Jedynie idąc drogą „ustawicznej pokuty i odnowy” 318 oraz „krocząc wąską drogą Krzyża”, Lud Boży może rozszerzać Królestwo Chrystusa. Istotnie, „jak Chrystus dokonał dzieła Odkupienia w ubóstwie i wśród prześladowań, tak i Kościół powołany jest do wejścia na tę samą drogę, by udzielać ludziom owoców zbawienia”. (**KKK 853**)

9 Października

Kościół wypełniając swoje posłanie, „kroczy razem z całą ludzkością i doświadcza tego samego losu ziemskiego co świat, istniejąc w nim jako zaczyn i niejako dusza społeczności ludzkiej, która ma się w Chrystusie odnowić i przemienić w rodzinę Bożą”. Zadanie misyjne wymaga zatem cierpliwości. Zaczyna się od głoszenia Ewangelii ludom i grupom, które jeszcze nie wierzą w Chrystusa; jest kontynuowane przez zakładanie wspólnot chrześcijańskich, aby stawały się „znakami obecności Bożej w świecie”, oraz przez zakładanie Kościołów lokalnych; rozwija proces inkulturacji, aby wcielać Ewangelię w kultury narodów. (KKK 854)

10 Października

Posłanie Kościoła wymaga wysiłku na rzecz jedności chrześcijan. Istotnie, „rozbicie między chrześcijanami jest jednak dla Kościoła zaporą na drodze do urzeczywistnienia właściwej mu pełni katolicyzacji w tych dzieciach, które przez chrzest wprowadzono do niego przynależą, ale odłączyły się od pełnej wspólnoty z nim. Owszem, nawet samemu Kościołowi utrudnia to w konkretnym życiu uwypuklenie pełni katolicyzacji pod każdym względem”. (KKK 855)

11 Października

Działalność misyjna wymaga pełnego szacunku dialogu z tymi, którzy jeszcze nie przyjmują Ewangelii. Wierzący mogą wyciągnąć dla siebie korzyść z tego dialogu, ucząc się lepiej poznawać „cokolwiek... z prawdy i łaski znajdowało się już u narodów, dzięki jakby ukrytej obecności Boga”. Jeśli głoszą oni Dobrą Nowinę tym, którzy jej nie znają, to chcą przez to umocnić, uzupełnić i pogłębić prawdę i dobro, jakich Bóg udzielił ludziom i narodom, a także oczyścić ich z błędu i zła „na chwałę Bożą, na zawstydzenie szatana i dla szczęścia człowieka”. (KKK 856)

12 Października

Jezus jest Posłanym Ojca. Na początku swojego posłania „przywołał do siebie tych, których sam chciał... i ustanowił Dwunastu, aby Mu towarzyszyli, by mógł wysłać ich na głoszenie nauki” (Mk 3,13-14). Od tej chwili będą oni „posłani” (takie jest znaczenie greckiego słowa apostołoi). Jezus kontynuuje w nich swoje własne posłanie: „Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam” (J 20, 21). Ich posłanie jest więc kontynuacją Jego posłania: „Kto was przyjmuje, Mnie przyjmuje” - mówi Jezus do Dwunastu (Mt 10, 40). (KKK 858)

13 Października

Jezus włącza Apostołów do swego posłania otrzymanego od Ojca: jak „Syn nie mógłby niczego czynić sam z siebie” (J 5, 19. 30), ale otrzymuje wszystko od Ojca, który Go posłał, tak ci, których Jezus posyła, nie mogą nic uczynić bez Niego, od którego otrzymali nakaz misyjny i moc do jego wypełnienia. (KKK 859)

14 Października

Cały Kościół jest apostołski, ponieważ jest „posłany” na cały świat. Wszyscy członkowie Kościoła, choć na różne sposoby, uczestniczą w tym posłaniu. „Powołanie chrześcijańskie jest również ze swojej natury powołaniem do apostołstwa”. „Apostolstwem” nazywa się „wszelką działalność Ciała Mistycznego”, która zmierza do rozszerzenia „Królestwa Chrystusa po całej ziemi”. (KKK 863)

15 Października

Kościół jest „powszechny”: głosi całość wiary; nosi w sobie pełnię środków zbawienia i rozdziela je; jest posłany do wszystkich narodów; zwraca się do wszystkich ludzi; obejmuje wszystkie czasy. „Kościół ze swej natury jest misyjny”. (KKK 868)

16 Października

Z racji odrodzenia w Chrystusie wszyscy wierni są równi co do godności i działania, na skutek czego każdy, zgodnie z własną pozycją i zadaniem, współpracuje w budowaniu Ciała Chrystusa. (KKK 872)

17 Października

Nawet różnice, które Pan chciał wprowadzić między członkami swojego Ciała, służą jego jedności i jego posłaniu. Istotnie, „istnieje w Kościele różnorodność posługiwania, ale jedność posłannictwa. Apostołom i ich następcom powierzył Chrystus urząd nauczania, uświęcania i rządzenia w Jego imieniu i Jego mocą. Jednak i ludzie świeccy, stawszy się uczestnikami funkcji kapłańskiej, prorockiej i królewskiej Chrystusa, mają swój udział w posłannictwie całego Ludu Bożego w Kościele i w świecie”. (KKK 873)

18 Października

Zadaniem ludzi świeckich, z tytułu właściwego im powołania, jest szukać Królestwa Bożego, zajmując się sprawami świeckimi i kierując nimi po myśli Bożej... Szczegól-

nym więc ich zadaniem jest tak rozświecić wszystkie sprawy doczesne... i tak nimi kierować, aby się ustawicznie dokonywały i rozwijały po myśli Chrystusa i aby służyły chwale Stworzyciela i Odkupiciela. (KKK 898)

19 Października

Ponieważ świeccy, jak wszyscy wierni, wezwani są przez Boga do apostołstwa na mocy chrztu i bierzmowania, dlatego mają obowiązek i prawo, indywidualnie lub zjednoczeni w stowarzyszeniach, starania się, by orędzie zbawienia zostało poznane i przyjęte przez wszystkich ludzi na całej ziemi. Obowiązek ten jest tym bardziej naglący tam, gdzie jedynie przez nich inni ludzie mogą usłyszeć Ewangelię i poznać Chrystusa. Ich działalność we wspólnotach eklesjalnych jest tak konieczna, że bez niej w większości przypadków apostołstwo pasterzy nie może być w pełni skuteczne. (KKK 900)

20 Października

Świeccy wypełniają swoją misję prorocką również przez ewangelizację, „to znaczy głoszenie Chrystusa... zarówno świadectwem życia, jak i słowem”. W przypadku świeckich „ta ewangelizacja... nabiera swoistego charakteru i szczególnej skuteczności przez to, że dokonuje się w zwykłych warunkach właściwych światu”. Tego rodzaju apostołstwo nie polega jednak na samym tylko świadectwie życia. Prawdziwy apostoł szuka okazji głoszenia Chrystusa również słowem, bądź to niewierzącym. . . bądź wierzącym. (KKK 905)

21 Października

Chrystus posyła swoich Apostołów i ich następców, aby głosili wiarę i rozszerzali Jego Królestwo. Daje im udział w swoim posłaniu. Otrzymują oni od Niego władzę działania w Jego Osobie. (KKK 935)

22 Października

Ponieważ właściwością stanu ludzi świeckich jest życie wśród świata i spraw doczesnych, dlatego wzywa ich Bóg, by ożywieni duchem chrześcijańskim, sprawowali niczym zaczn swoje apostołstwo w świecie. (KKK 940)

23 Października

Kościół celebrował chrzest i udzielał go od dnia Pięćdziesiątnicy. Istotnie, św. Piotr mówi do tłumu poruszonego jego przepowiadaniem: „Nawróćcie się i niech każdy

z was ochrzci się w imię Jezusa Chrystusa na odpuszczenie grzechów waszych, a weźmiecie w darze Ducha Świętego” (Dz 2, 38). Apostołowie i ich współpracownicy udzielają chrztu każdemu, kto wierzy w Jezusa: Żydom bojącym się Boga i poganom. Chrzest zawsze wiąże się z wiarą: „Uwierz w Pana Jezusa, a zbawisz siebie i swój dom” - oświadcza św. Paweł strażnikowi w Filipi. (**KKK 1226**)

24 Października

Sam Pan potwierdza, że chrzest jest konieczny do zbawienia. Dlatego też polecił On swoim uczniom głosić Ewangelię i chrzcić wszystkie narody. Chrzest jest konieczny do zbawienia dla tych, którym była głoszona Ewangelia i którzy mieli możliwość proszenia o ten sakrament. Kościół nie zna oprócz chrztu innego środka, by zapewnić wejście do szczęścia wiecznego. Stara się więc nie zaniedbywać otrzymanego od Pana nakazu, by „odradzać z wody i z Ducha Świętego” wszystkich, którzy mogą być ochrzczeni. Bóg związał zbawienie z sakramentem chrztu, ale sam nie jest związany swoimi sakramentami. (**KKK 1257**)

25 Października

Chrzest czyni nas członkami Ciała Chrystusa: „Jesteście nawzajem dla siebie członkami” (Ef 4, 25). Chrzest włącza w Kościół. Ze źródeł chrzcielnych rodzi się jedyny Lud Boży Nowego Przymierza, który przekracza wszystkie naturalne lub ludzkie granice narodów, kultur, ras i płci: „Wszyscyśmy bowiem w jednym Duchu zostali ochrzczeni, aby stanowić jedno Ciało” (1 Kor 12,13). (**KKK 1267**)

26 Października

Ochrzczeni, „odrodzeni (przez chrzest) jako synowie Boży, zobowiązani są do wyznawania przed ludźmi wiary, którą otrzymali od Boga za pośrednictwem Kościoła”, i uczestniczenia w apostołskiej i misyjnej działalności Ludu Bożego. (**KKK 1270**)

27 Października

Chrystus chciał przyjść na świat i wzrastać w łonie Świętej Rodziny Józefa i Maryi. Kościół jest „rodziną Bożą”. Od początku istnienia jego załączkiem często byli ci, którzy „z całym swoim domem” stawali się ludźmi wierzącymi. Gdy nawracali się, pragnęli, by także „cały ich dom” był zbawiony. Rodziny te, przyjmując wiarę, były oazami życia chrześcijańskiego w niewierzącym świecie. (**KKK 1655**)

28 Października

W dzisiejszym świecie, który często jest nieprzychylny, a nawet wrogi wierze, rodziny chrześcijańskie mają ogromne znaczenie jako ogniska żywej i promieniującej wiary. Dlatego też Sobór Watykański II, nawiązując do tradycji, nazywa rodzinę „Kościołem domowym”. (KKK 1656)

29 Października

Chrześcijański dom rodzinny jest miejscem, gdzie dzieci otrzymują pierwsze głoszenie wiary. Dlatego dom rodzinny słusznie jest nazywany „Kościołem domowym”, wspólnotą łaski i modlitwy, szkołą cnót ludzkich i miłości chrześcijańskiej. (KKK 1666)

30 Października

Wierność ochrzczonych jest podstawowym warunkiem głoszenia Ewangelii i misji Kościoła w świecie. Orędzie zbawienia powinno być potwierdzone świadectwem życia chrześcijan w celu ukazania ludziom mocy jego prawdy i oddziaływania. „Sam przykład chrześcijańskiego życia i dobre uczynki spełniane w duchu nadprzyrodzonym mają już siłę pociągania ludzi do wiary i do Boga”. (KKK 2044)

31 Października

„Miłość Kościoła do ubogich... należy do jego stałej tradycji”. Czerpie ona natchnienie z Ewangelii błogosławieństw, z ubóstwa Jezusa i Jego uwagi poświęconej ubogim. Miłość do ubogich jest nawet jednym z motywów obowiązku pracy, by było „z czego udzielać potrzebującemu” (Ef 4, 28). Obejmuje ona nie tylko ubóstwo materialne, lecz również liczne formy ubóstwa kulturowego i religijnego. (KKK 2444)

Różaniec do Najświętszej Maryi Panny

obchodząc Miesiąc Misyjny w 2026 r.

Październik po raz kolejny zaprasza nas, abyśmy wzięli do rąk różaniec i wraz z Maryją wyruszyli w drogę wiary. Odmawiać różaniec znaczy razem z Matką Pana zgłębiać tajemnicę Chrystusa.

Papież Leon XIV przypomina nam: „Rozważanie wraz z Maryją tajemnic różańca prowadzi nas do rozpoznania w Jezusie Chrystusie jedynego i ostatecznego Słowa, które wypowiedział Ojciec” (Leon XIV, Przemówienie na zakończenie modlitwy różańcowej w Ogrodach Watykańskich, 30 maja 2026 r.).

Cztery części Różańca Świętego – tajemnice radosne, światła, bolesne i chwalebne – pozwalają nam przejść całą drogę Ewangelii. Maryja towarzyszy nam na tej drodze jako „wzór człowieka wierzącego, który otwiera ucho swego serca, aby usłyszeć, co mówi Bóg” (Leon XIV, Przemówienie na zakończenie modlitwy różańcowej w Ogrodach Watykańskich, 30 maja 2026 r.).

W Miesiącu Misyjnym ta kontemplacja tajemnic Chrystusa staje się również modlitwą za Kościół i jego powszechną misję. Modlimy się za Kościół obecny na całym świecie, a w sposób szczególny za Kościół na Litwie, aby pomimo wyzwań i trudności odważnie i wiernie dawał świadectwo Ewangelii we współczesnym społeczeństwie. Pamiętamy o misjonarzach i misjonarkach, którzy opuścili swoje ojczyste strony, aby służyć Chrystusowi pośród braci i sióstr innych narodów, nierzadko w bardzo trudnych warunkach. Jak przypomina papież Leon XIV, powołanie misyjne „rodzi się z pragnienia niesienia wszystkim radości i pocieszenia Ewangelii, zwłaszcza tym, których historie życia są trudne i naznaczone ranami” (Leon XIV, Homilia z okazji Jubileuszu Świata Misyjnego i Migrantów, 5 października 2025 r.).

Misja nie jest jednak zadaniem jedynie tych, którzy wyjeżdżają do odległych krajów. Każdy ochrzczony jest powołany do głoszenia Chrystusa tam, gdzie żyje: w rodzinie, w pracy, w szkole, we wspólnocie chrześcijańskiej i w społeczeństwie. Ewangelia staje się wiarygodna, gdy przybiera konkretny kształt w naszym życiu, w naszych wyborach, w sposobie, w jaki przyjmujemy innych, służymy, przebaczamy i troszczymy się o siebie nawzajem.

Módlmy się, aby każdy z nas na nowo odkrył swoje powołanie misyjne i potrafił świadczyć o Chrystusie nie tylko słowami, lecz przede wszystkim własnym życiem.

Niech naszą modlitwą staną się również słowa papieża Leona XIV: „Maryjo, Królowo Misji, towarzysz naszemu dziełu ewangelizacji w każdym zakątku ziemi: uczyn nas narzędziami pokoju i pomóż całemu światu rozpoznać w Chrystusie światło zbawienia” (Leon XIV, Orędzie na 100. Światowy Dzień Misyjny, 25 stycznia 2026 r.).

Razem z Maryją kontemplujmy Chrystusa, abyśmy uczyli się Go rozpoznawać, iść za Nim i Go głosić. Niech każde „Zdrowaś Maryjo” stanie się również modlitwą o to, aby Ewangelia nadal docierała do serc ludzi naszych czasów.

Robimy znak krzyża mówiąc:

W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. *Amen.*

Na krzyżyku odmawiamy „Wierzę w Boga”:

Wierzę w Boga, Ojca Wszechmogącego, Stworzyciela nieba i ziemi; i w Jezusa Chrystusa Syna Jego Jedynego Pana naszego; który się począł z Ducha Świętego, narodził się z Maryi Panny, umęczon pod Ponckim Piłatem, ukrzyżowan, umarł i pogrzebion. Zstąpił do Piekieł; trzeciego dnia zmartwychwstał; wstąpił na Niebiosą, siedzi po prawicy Boga, Ojca Wszechmogącego; stamtąd przyjdzie sądzić żywych i umarłych. Wierzę w Ducha Świętego, Święty Kościół powszechny, Świętych obcowanie, grzechów odpuszczenie, ciała zmartwychwstanie i żywot wieczny. *Amen.*

Na pierwszym paciorku odmawiamy „Ojcze nasz”:

Ojcze nasz, któryś jest w niebie, święć się Imię Twoje. Przyjdź Królestwo Twoje, bądź wola Twoja jako w niebie, tak i na ziemi. Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom i nie wódź nas na pokuszenie, ale nas zbaw ode złego. *Amen.*

Na trzech dalszych odmawiamy „Zdrowaś Maryjo”:

Zdrowaś Maryjo, łaskiś pełna, Pan z Tobą; błogosławionaś ty między niewiastami i błogosławiony owoc żywota Twojego, Jezus. Święta Maryjo, Matko Boża, módl się za nami grzesznymi, teraz i w godzinę śmierci naszej. *Amen.*

Następnie uwielbiamy Tróję Przenajświętszą mówiąc:

Chwała Ojcu, i Synowi, i Duchowi Świętemu. Jak była na początku, teraz i zawsze, i na wieki wieków. *Amen*

W czasie Miesiąca Misyjnego są proponowane urywki na każdy dzień z encykliki papieża Benedykta XVI *Spe salvi* o chrześcijańskiej nadziei (zob. str. 12)

Na początku każdej z pięciu tajemnic mówimy nazwę tej tajemnicy Różańca św. (podane niżej) oraz rozważamy. Każdej tajemnicy towarzyszy opisana wcześniej dziesiątka różańca. Rozpoczyna się ona modlitwą „Ojcze nasz”, po niej odmawia się dziesięciokrotnie „Zdrowaś Maryjo” na mniejszych paciorkach. Kończymy tajemnicę oddaniem chwały Trójcy Świętej przez odmówienie „Chwała Ojcu...” i prosząc o wstawiennictwo Maryi:

O Maryjo bez grzechu poczęta, módl się za nami, którzy się do Ciebie uciekamy.

Potem odmawiamy także tak zwaną modlitwę fatimską:

O mój Jezu, przebacz nam nasze grzechy, zachowaj nas od ognia piekielnego, zaprowadź wszystkie dusze do nieba i pomóż szczególnie tym, którzy najbardziej potrzebują Twojego miłosierdzia.

Tajemnice Różańca świętego

Część pierwsza

Tajemnice radosne

(w poniedziałek i sobotę)

1. ZWIASTOWANIE MARYI, IŻ JEST MATKĄ SYNA BOŻEGO.

Lecz anioł rzekł do Niej: «Nie bój się, Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę u Boga. Oto poczniesz i porodzisz Syna, któremu nadasz imię Jezus. Na to rzekła Maryja: «Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa twego». (Łk 1, 30–31.38)

2. NAWIEDZENIE ŚWIĘTEJ ELŻBIETY.

Gdy Elżbieta usłyszała pozdrowienie Maryi, poruszyło się dzieciątko w jej łonie, a Duch Święty napełnił Elżbietę. Wydała ona głośny okrzyk i powiedziała: «Błogosławionaś Ty między niewiastami i błogosławiony jest owoc Twojego łona». (Łk 1, 41-42)

3. NARODZENIE PANA JEZUSA.

Kiedy tam przebywali, nadszedł dla Maryi czas rozwiązania. Powiła swego pierworodnego Syna, owinęła Go w pieluszki i położyła w żłobie, gdyż nie było dla nich miejsca w gospodzie. (Łk 2, 6-7)

4. OFIAROWANIE JEZUSA W ŚWIĄTYNI.

Gdy potem upłynęły dni ich oczyszczenia według Prawa Mojżeszowego, przynieśli Je do Jerozolimy, aby przedstawić Panu. On wziął Je w objęcia, błogosławił Boga i mówił: «Teraz, o Władco, pozwól odejść słudze Twemu w pokoju, według Twojego słowa. Bo moje oczy ujrzały Twoje zbawienie». (Łk 2, 22.28-30).

5. ODNALEZIENIE PANA JEZUSA WŚRÓD UCZONYCH W ŚWIĄTYNI.

Kiedy wracali po skończonych uroczystościach, został młody Jezus w Jerozolimie, a tego nie zauważyli Jego Rodzice. Dopiero po trzech dniach odnaleźli Go w świątyni, gdzie siedział między nauczycielami, przysłuchiwał się im i zadawał pytania.

Na ten widok zdziwili się bardzo, a Jego Matka rzekła do Niego: «Synu, czemuś nam to uczynił? Oto ojciec Twój i ja z bólem serca szukaliśmy Ciebie». Lecz On im odpowiedział: «Czemuście Mnie szukali? Czy nie wiedzieliście, że powinienem być w tym, co należy do mego Ojca?» (Łk 2,43.46.48-49)

Część druga

Tajemnice światła

(w czwartek)

1. CHRZEST PANA JEZUSA W JORDANIE.

W owym czasie przyszedł Jezus z Nazaretu do Galilei i przyjął od Jana chrzest w Jordanie. W chwili, gdy wychodził z wody, ujrzał rozwierające się niebo i Ducha jak gołębicę zstępującego na Niego. A z nieba odezwał się głos: «Tyś jest mój Syn umiłowany, w Tobie mam upodobanie». (Mk 1, 9-11)

2. OBJAWIENIE SIĘ PANA JEZUSA W KANIE GALILEJSKIEJ

A kiedy zabrakło wina, Matka Jezusa rzekła do Niego: «Nie mają wina». Jezus Jej odpowiedział: «Czyż to moja lub Twoja sprawa, Niewiasto? Czy jeszcze nie nadeszła godzina moja?» Wtedy Matka Jego powiedziała do sług: «Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie» (Jn 2, 3-5).

3. GŁOSZENIE KRÓLESTWA I WZYWANIE DO NAWRÓCENIA

Gdy Jan został uwięziony, Jezus przyszedł do Galilei i głosił Ewangelię Bożą. Mówił: «Czas się wypełnił i bliskie jest królestwo Boże. Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię!» (Mk 1, 14-15)

4. PRZEMIENIENIE PAŃSKIE NA GÓRZE TABOR

W jakieś osiem dni po tych naukach wziął z sobą Piotra, Jana i Jakuba i wyszedł na górę, aby się modlić. Gdy się modlił, wygląd Jego twarzy się odmienił, a Jego odzienie stało się lśniaco białe. Gdy jeszcze to mówił, pojawił się obłok i osłonił ich; zlékli się, gdy weszli w obłok. A z obłoku odezwał się głos: «To jest Syn mój, Wybrany, Jego słuchajcie!» (Łk 9, 28-29.34-35).

5. USTANOWIENIE EUCHARYSTII

Następnie wziął chleb, odmówiwszy dziękczynienie, połamał go i podał im, mówiąc: «To jest Ciało moje, które za was będzie wydane: to czyńcie na moją pamiątkę!» Tak samo i kielich [wziął] po wieczerzy, mówiąc: «Ten kielich to Nowe Przymierze we Krwi mojej, która za was będzie wylana». (Łk 22, 19-20).

Część trzecia

Tajemnice bolesne

(we wtorek i piątek)

1. MODLITWA PANA JEZUSA W OGRÓJCU

Wtedy przyszedł Jezus z nimi do ogrodu, zwanego Getsemani, i rzekł do uczniów: «Usiądźcie tu, Ja tymczasem odejdę tam i będę się modlił». I odszedłszy nieco dalej, upadł na twarz i modlił się tymi słowami: «Ojcze mój, jeśli to możliwe, niech Mnie ominie ten kielich! Wszakże nie jak Ja chcę, ale jak Ty». (Mt 26, 36-39).

2. BICZOWANIE PANA JEZUSA

Rzekł do Niego Piłat: «Cóż to jest prawda?» To powiedziawszy, wyszedł ponownie do Żydów i rzekł do nich: «Ja nie znajduję w nim żadnej winy». Wówczas Piłat zabrał Jezusa i kazał Go ubiczować. (Jn 18, 38-39,1).

3. CIERNIEM UKORONOWANIE PANA JEZUSA

A żołnierze, upłótszy koronę z cierni, włożyli Mu ją na głowę i okryli Go płaszczem purpurowym. Potem podchodzili do Niego i mówili: «Witaj, Królu żydowski!» i policzkowali Go. Jezus więc wyszedł na zewnątrz w koronie cierniowej i płaszczu purpurowym. Piłat rzekł do nich: «Oto Człowiek». (Jn 19, 2-5).

4. DŹWIGANIE KRZYŻA NA KALWARIĘ

Był to dzień Przygotowania Paschy, około godziny szóstej. Piłat rzekł do Żydów: «Oto wasz król!» A oni krzyczeli: «Precz! Precz! Ukrzyżuj go!» Piłat powiedział do nich: «Czyż króla waszego mam ukrzyżować?» Odpowiedzieli arcykapłani: «Poza cezarem nie mamy króla». Wtedy więc wydał Go im, aby Go ukrzyżowano. Zabrali

zatem Jezusa. A On sam, dźwigając krzyż, wyszedł na miejsce zwane Miejszem Czaszki, które po hebrajsku nazywa się Golgota. Tam Go ukrzyżowano, a z Nim dwóch innych, z jednej i drugiej strony, pośrodku zaś Jezusa. (Jn 19, 14-18).

5. UKRZYŻOWANIE I ŚMIERĆ PANA JEZUSA

Było już około godziny szóstej i mrok ogarnął całą ziemię aż do godziny dziewiątej. Słońce się zaćmiło i zasłona przybytku rozdarła się przez środek. Wtedy Jezus zawołał donośnym głosem: Ojcze, w Twoje ręce powierzam ducha mego. Po tych słowach wyzionął ducha. (Łk 23, 44-46)

Część czwarta

Tajemnice chwalebne

(w środę i niedzielę)

1. ZMARTWYCHWSTANIE PANA JEZUSA

Gdy minął szabat, Maria Magdalena, Maria, matka Jakuba, i Salome nakupiły wonności, żeby pójść namaścić Jezusa. Weszły więc do grobu i ujrzały młodzieńca, siedzącego po prawej stronie, ubranego w białą szatę; i bardzo się przestraszyły. Lecz on rzekł do nich: «Nie bójcie się! Szukacie Jezusa z Nazaretu, ukrzyżowanego; powstał, nie ma Go tu. Oto miejsce, gdzie Go złożyli». (Mk 16, 1,5-6).

2. WNIEBOWSTĄPIENIE PANA JEZUSA

Potem wyprowadził ich ku Betanii i podniósłszy ręce błogosławił ich. A kiedy ich błogosławił, rozstał się z nimi i został uniesiony do nieba. Oni zaś oddali Mu pokłon i z wielką radością wrócili do Jeruzalem. (Łk 24, 50-52)

3. ZESŁANIE DUCHA ŚWIĘTEGO

Kiedy nadszedł wreszcie dzień Pięćdziesiątnicy, znajdowali się wszyscy razem na tym samym miejscu. Nagle dał się słyszeć z nieba szum, jakby uderzenie gwałtownego wichru, i napełnił cały dom, w którym przebywali. Ukazały się im też jakby języki ognia, które się rozdzielały, i na każdym z nich spoczął jeden. I wszyscy zostali napełnieni Duchem Świętym, i zaczęli mówić obcymi językami, tak jak im Duch pozwalał mówić. (Dz 2, 1-4)

4. WNIEBOWZIĘCIE NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY

Wtedy rzekła Maryja: «Wielbi dusza moja Pana i raduje się duch mój w Bogu, moim Zbawcy. Bo wejrzał na uniżenie Służebnicy swojej. Oto bowiem błogosławić mnie będą odtąd wszystkie pokolenia, gdyż wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny; a święte jest Jego imię. (Łk 1, 46-49)

5. UKORONOWANIE MARYI NA KRÓLOWĄ NIEBA I ZIEMI

Potem wielki znak się ukazał na niebie: Niewiasta obleczona w słońce i księżyc pod jej stopami, a na jej głowie wieniec z gwiazd dwunastu. A jest brzemienna. I woła cierpiąc bóle i męki rodzenia. [...] I porodziła Syna - Mężczyznę, który wszystkie narody będzie pał różgą żelazną. (Ap 12, 1-2.5)

Na zakończenie Różańca św. odmawiamy:

Witaj, Królowo, Matko miłosierdzia, życie, słodyczy i nadziejo nasza, witaj. Do Ciebie wołamy, wygnańcy synowie Ewy. Do Ciebie wzdychamy, jęcząc i płacząc na tym łez padole. Przeto Orędowniczko nasza, Twoje miłosierne oczy na nas zwróć, a Jezusa, błogosławiony owoc żywota Twojego, po tym wygnaniu nam okaż. O łaskawa, o litościwa, o słodka Panno Maryjo.

„Modlitwę za zmarłych”

Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie, a światłość wiekuista niechaj im świeci.
Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie, a światłość wiekuista niechaj im świeci.
Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie, a światłość wiekuista niechaj im świeci.
Niech odpoczywają w pokoju. Amen.

„Modlitwę do Najświętszej Maryi Panny, prosząc za misje i o jedność Kościoła”

Pod Twoją obronę uciekamy się, święta Boża Rodzicielko, naszymi prośbami racz nie gardzić w potrzebach naszych, ale od wszelakich złych przygód racz nas zawsze wybawiać, Panno chwalebna i błogosławiona. O Pani nasza, Orędowniczko nasza, Pośredniczko nasza, Pocieszycielko nasza. Z Synem swoim nas pojednaj, Synowi swojemu nas polecaj, swojemu Synowi nas oddawaj.

„Modlitwę oddania się w opiekę świętemu Józefowi”

Do Ciebie, święty Józefie, uciekamy się w naszej niedoli. Wezwawszy pomocy Twej Najświętszej Oblubienicy, z ufnością również błagamy o Twoją opiekę. Przez miłość,

która Cię łączyła z Niepokalaną Dziewicą, Bogarodnicą, i przez ojcowską Twą troskliwość, którą otaczałeś Dziecię Jezus, pokornie błagamy: wejrzyj łaskawie na dzie dzictwo, które Jezus Chrystus nabył krwią swoją, i swoim potężnym wstawien- nictwem dopomóż nam w naszych potrzebach.

Opatrznościowy stróżu Bożej Rodziny, czuwaj nad wybranym potomstwem Jezu- sa Chrystusa. Oddal od nas, ukochany Ojczy, wszelką zarazę błędów i zepsucia. Potężny nasz wybawco, przybądź nam łaskawie z niebiańską pomocą w tej walce z mocami ciemności, a jak niegdyś uratowałeś Dziecię Jezus z niebezpieczeństwa, które zagrażało Jego życiu, tak teraz broń świętego Kościoła Bożego od wrogich zasadzek i od wszelkiej przeciwności.

Otaczaj każdego z nas nieustanną opieką, abyśmy za Twoim przykładem i Two- ją pomocą wsparci mogli żyć świętobliwie, umrzeć pobożnie i osiągnąć wieczną szczęśliwość w niebie. Amen.

Na zakończenie Różańca Świętego można odśpiewać:

Różańcowa Pani nieba, ziemi,
pozdrawiamy Cię głosy naszymi.

Ref. Do Ciebie się cały świat ucieka,
Przez różaniec Twej pomocy czeka,
Różańcowa Dziewico Maryjo.

Przyszłaś do nas z matczynym zadaniem:
Przestrzec ludzkość przed Bożym karaniem.

Mówisz, że chcesz być dla nas obroną
I ratować dusze, które toną.

Rzekłaś, że świat grzechem jest zatruty,
więc żądałaś po trzykroć pokuty.

Ty w Fatimie wskazałaś różaniec,
dla grzeszników to obrony szaniec.

Tajemnice różańca świętego
zdepczą wroga zbawienia naszego.

Wtedy Serce me zatryumfuje,
ludzkość całą ono uratuje.

Orędzie Ojca Świętego Leona XIV Na 100. Światowy Dzień Misyjny 18 października 2026 r.

Jedno w Chrystusie, zjednoczeni w misji

Drodzy Bracia i Siostry!

Na Światowy Dzień Misyjny 2026 r., który zbiega się ze stuleciem tych obchodów, ustanowionych przez Piusa XI i jakże drogich Kościołowi, wybrałem temat: „Jedno w Chrystusie, zjednoczeni w misji”. Po Roku Jubileuszowym pragnę zachęcić cały Kościół, aby z radością i gorliwością w Duchu Świętym kontynuował drogę misyjną, która wymaga serc zjednoczonych w Chrystusie, pojednanych wspólnot, a od wszystkich – gotowości do szczodrej i ufnej współpracy.

Zastanawiając się nad naszym byciem jedno w Chrystusie i zjednoczonymi w misji, pozwólmmy się prowadzić i inspirować łasce Bożej, aby „odnowić w sobie żar powołania misyjnego” i wspólnie postępować w zaangażowaniu ewangelizacyjnym, w „nowej epoce misyjnej” w dziejach Kościoła (Homilia podczas Mszy św. z okazji Jubileuszu Świata Misyjnego i Jubileuszu Migrantów, 5 października 2025).

1. Jedno w Chrystusie. Uczniowie-misjonarze zjednoczeni w Nim oraz z braćmi i siostrami

W centrum misji znajduje się tajemnica jedności z Chrystusem. Przed swoją męką Jezus modlił się do Ojca: „Aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojcze, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno” (J 17, 21). W tych słowach objawia się najgłębsze pragnienie Pana Jezusa, a jednocześnie tożsamość Kościoła – wspólnoty Jego uczniów: być jednością, która rodzi się z Trójcy Świętej, z Niej oraz w Niej żyje, służąc braterstwu między wszystkimi ludźmi i harmonii ze wszystkimi stworzeniami.

Bycie chrześcijaninem nie jest przede wszystkim zbiorem praktyk lub idei: jest ono życiem w którym stajemy się uczestnikami synowskiej relacji, jaką On przeżywa z Ojcem w Duchu Świętym. Oznacza to trwanie w Chrystusie jak latorośle w winnym krzewie (por. J 15, 4), zanurzone w życiu trynitarnym. Z tego zjednoczenia wypływa

wzajemna komunia między wierzącymi i rodzi się wszelka misyjna płodność. Tak, „komunia jest równocześnie źródłem i owocem misji”, jak nauczał św. Jan Paweł II (por. Adhort. apost. *Christifideles laici*, 32).

Dlatego pierwszą odpowiedzialnością misyjną Kościoła jest odnawianie i podtrzymywanie żywej duchowej i braterskiej jedności między jego członkami. W wielu sytuacjach jesteśmy świadkami konfliktów, polaryzacji, nieporozumień, wzajemnej nieufności. Kiedy tak się dzieje także w naszych wspólnotach, osłabia to ich świadectwo. Misja ewangelizacyjna, którą Chrystus powierzył uczniom, wymaga przede wszystkim serc pojednanych i pragnących komunii. W tej optyce ważne będzie zintensyfikowanie zaangażowania ekumenicznego wszystkich Kościołów chrześcijańskich, również poprzez wykorzystanie sposobności, jakie dają wspólne obchody 1700. rocznicy Soboru Nicejskiego.

Wreszcie – co nie mniej ważne – bycie „jedno w Chrystusie” wzywa nas do tego, abyśmy nieustannie mieli wzrok zwrócony ku Panu, żeby On naprawdę był w centrum naszego życia osobistego i wspólnotowego, każdego słowa, działania, relacji międzypersonalnej, tak abyśmy mogli z zadziwieniem stwierdzić: „Teraz zaś już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus” (Ga 2, 20). Będzie to możliwe dzięki nieustannemu słuchaniu Jego Słowa i łasce sakramentów, abyśmy byli żywymi kamieniami Kościoła, wezwanego dzisiaj do podjęcia fundamentalnych postulatów Soboru Watykańskiego II i późniejszego papieskiego Magisterium, zwłaszcza Papieża Franciszka. Istotnie, jak stwierdza św. Paweł: „Nie głosimy bowiem siebie samych, lecz Chrystusa Jezusa jako Pana” (2 Kor 4, 5). Dlatego przywołuję słowa św. Pawła VI: „Nie ma prawdziwej ewangelizacji bez głoszenia imienia i nauki, życia i obietnic, Królestwa i tajemnicy Jezusa Nazareńskiego, Syna Bożego” (Adhort. apost. *Evangelii nuntiandi*, 22). Taki proces prawdziwej ewangelizacji rozpoczyna się w sercu każdego chrześcijanina, aby następnie rozszerzyć się na całą ludzkość.

Dlatego też, im bardziej będziemy zjednoczeni w Chrystusie, tym pełniej będziemy mogli wspólnie wypełniać misję, jaką On nam powierzył.

2. Zjednoczeni w misji. Aby świat uwierzył w Chrystusa Pana

Jedność uczniów nie jest celem samym w sobie: jest ona podporządkowana misji. Jezus wyraźnie to potwierdza: „By świat uwierzył, że Ty Mnie posłałeś” (J 17, 21). To właśnie w świadectwie wspólnoty pojednanej, braterskiej i solidarnej głoszenie Ewangelii odnajduje swoją pełną siłę komunikacyjną.

W tej perspektywie warto przypomnieć zawołanie bł. Pawła Manny: „Cały Kościół dla nawrócenia całego świata”. Wyraża ono w syntetyczny sposób ideał, który ożywił

powstanie w 1916 r. Papieskiej Unii Misyjnej. W 110. rocznicę jej założenia kieruję ku niej moją wdzięczność i błogosławieństwo za zaangażowanie w animowanie i formowanie ducha misyjnego kapłanów, osób konsekrowanych i wiernych świeckich, sprzyjając zjednoczeniu wszystkich sił ewangelizacyjnych. Żaden ochrzczony nie jest bowiem obcy ani obojętny wobec misji: wszyscy – każdy zgodnie ze swoim powołaniem i stanem życia – uczestniczą w wielkim dziele, które Chrystus powierza swojemu Kościołowi. Jak wielokrotnie przypominał Papież Franciszek, głoszenie Ewangelii jest zawsze działaniem zespołowym, wspólnotowym, synodalnym.

Dlatego też, zjednoczenie w misji oznacza strzeżenie i podtrzymywanie duchowości komunii i współpracy misyjnej. Wzrastając każdego dnia w takiej postawie, uczymy się dzięki łasce Bożej coraz bardziej patrzeć na naszych braci i siostry oczyma wiary, z radością rozpoznawać dobro, które Duch wzbudza w każdym, przyjmować różnorodność jako bogactwo, nieść nawzajem brzemiona i zawsze szukać jedności, która pochodzi z wysoka. Wszyscy bowiem mamy jedną misję pochodzącą od „jednego Pana, jednej wiary, jednego chrztu jednego Boga i Ojca wszystkich, który jest [i działa] ponad wszystkimi, przez wszystkich działa i we wszystkich” (por. Ef 4, 5-6). Ta duchowość stanowi codzienną formę uczniostwa misyjnego. Pomaga nam ona odzyskać uniwersalną wizję misji ewangelizacyjnej Kościoła, przewyższając rozdrobnienie wysiłków i podziały frakcyjne – „Ja jestem od Pawła”, „ja od Apollosa” – pomiędzy wyznawcami jednego Pana (por. 1 Kor 1, 10-12).

Jedność misyjna nie powinna być, oczywiście, rozumiana jako jednolitość, ale jako zbieżność różnych charyzmatów zmierzających do tego samego celu: uczynić widzialną miłość Chrystusa i zaprosić wszystkich do spotkania z Nim. Ewangelizacja urzeczywistnia się wówczas, gdy lokalne wspólnoty współpracują ze sobą, a różnice kulturowe, duchowe i liturgiczne znajdują pełny i harmonijny wyraz w tej samej wierze. Dlatego zachęcam zatem instytucje i rzeczywistości kościelne do umacniania poczucia misyjnej komunii eklezjalnej i do kreatywnego rozwijania konkretnych form wzajemnej współpracy dla misji i w ramach misji.

W tym kontekście dziękuję Papieskim Dziełom Misyjnym za służbę na rzecz współpracy misyjnej, której doświadczyłem z wdzięcznością już podczas mojej posługi w Peru. Dzieła te – Papieskie Dzieło Rozkrzewiania Wiary, Papieskie Dzieło Misyjne Dzieci, Papieskie Dzieło św. Piotra Apostoła i Papieska Unia Misyjna – nadal podtrzymują i kształtują świadomość misyjną wiernych, od najmłodszych po dorosłych, a także promują sieć modlitwy i miłosierdzia, która łączy wspólnoty całego świata. Wymowne jest to, że założycielka Papieskiego Dzieła Rozkrzewiania Wiary, bł. Paulina Maria Jaricot, dwieście lat temu zainicjowała Żywy Różaniec, który do dziś gromadzi bardzo wielu wiernych w grupach, nieraz na odległość, aby

modlić się we wszelkich potrzebach duchowych i misyjnych. Należy również przypomnieć, że właśnie z inicjatywy Papieskiego Dzieła Rozkrzewiania Wiary Pius XI ustanowił w 1926 r. obchód Światowego Dnia Misyjnego, a ofiary zbierane każdego roku z tej okazji są następnie rozdzielane przez to dzieło, w imieniu Papieża, na różne potrzeby misji Kościoła. Zatem cztery Papieskie Dzieła, zarówno jako całość, jak i każde w swojej specyfice, nadal odgrywają cenną rolę dla całego Kościoła. Są one żywym znakiem jedności i misyjnej komunii Kościoła. Zapraszam wszystkich do współpracy z nimi w duchu wdzięczności.

3. Misja miłości. Głosić, żyć i dzielić się wierną miłością Boga

Jeśli jedność jest warunkiem misji, to miłość jest jej istotą. Dobra Nowina, którą mamy głosić światu, nie jest jakimś abstrakcyjnym ideałem: jest to Ewangelia wiernej miłości Boga, wcielonej w obliczu i w życiu Jezusa Chrystusa.

Misja uczniów i całego Kościoła jest przedłużeniem – w Duchu Świętym – misji Chrystusa: misją, która rodzi się z miłości, żyje miłością i prowadzi do miłości. Tak bardzo, że sam Pan, w swojej wspaniałej modlitwie do Ojca przed Męką, po wezwaniu jedności uczniów, tak konkluduje: „Aby miłość, którą Ty Mnie umiłowałeś, w nich była i Ja w nich” (J 17, 26). Apostołowie ewangelizowali potem, przynagleni miłością Chrystusa i dla Chrystusa (por. 2 Kor 5, 14). Podobnie, na przestrzeni wieków, rzesze chrześcijan, męczenników, wyznawców i misjonarzy oddawały życie, aby świat poznał tę Bożą miłość. W ten sposób misja ewangelizacyjna Kościoła trwa dalej pod przewodnictwem Ducha Świętego, Ducha miłości, aż do końca czasów.

Chciałbym zatem szczególnie podziękować współczesnym misjonarzom i misjonarce ad gentes: osobom, które – podobnie jak św. Franciszek Ksawery – opuściły swoją ojczyznę, rodziny i wszelkie zabezpieczenia, aby głosić Ewangelię, niosąc Chrystusa i Jego miłość w miejsca często trudne, biedne, naznaczone konfliktami lub odległe kulturowo. Nadal z radością poświęcają się swojej misji, pomimo przeciwności i ludzkich ograniczeń, ponieważ wiedzą, że sam Chrystus ze swoją Ewangelią jest największym bogactwem, jakim trzeba się dzielić. Swoją wytrwałością ukazują, że miłość Boga jest silniejsza od wszelkich barier. Świat wciąż potrzebuje tych odważnych świadków Chrystusa, a wspólnoty kościelne nadal potrzebują nowych powołań misyjnych, które zawsze powinny nam leżeć na sercu i o które trzeba modlić się nieustannie do Ojca. Niech On udzieli nam daru ludzi młodych i dorosłych, gotowych porzucić wszystko, aby podążać za Chrystusem drogą ewangelizacji aż po krańce ziemi!

Podziwiając misjonarzy i misjonarki, kieruję szczególny apel do całego Kościoła: abyśmy wszyscy zjednoczyli się z nimi w misji ewangelizacyjnej poprzez świadectwo życia w Chrystusie, modlitwę i nasz wkład na rzecz misji. Często – jak wiemy – „Miłość nie jest kochana”, jak powiedział św. Franciszek z Asyżu, na którego spoglądamy szczególnie w osiemsetną rocznicę jego przejścia do nieba. Pozwólm się zarazić jego pragnieniem życia w miłości Pana i przekazywania jej bliskim i dalekim, ponieważ, jak twierdził, „wielce należy miłować miłość Tego, który nas wielce umiłował” (Św. Bonawentura, *Leggenda maggiore*, IX, 1) [1]. Niech także i nas pobudza gorliwość św. Teresy od Dzieciątka Jezus, która postanowiła kontynuować swoją misję nawet po śmierci, oświadczając: „W niebie będę żywić te same pragnienia, co na ziemi: kochać Jezusa i sprawiać, by Go kochano” (List do księdza M. Bellière’a, 24 lutego 1897) [2].

Poruszeni tymi świadectwami, zaangażujmy się wszyscy – każdy zgodnie z własnym powołaniem i otrzymanymi darami – w wielką misję ewangelizacyjną, która jest zawsze dziełem miłości. Wasze modlitwy i wasze konkretne wsparcie, zwłaszcza z okazji Światowego Dnia Misyjnego, będą wielką pomocą w niesieniu Ewangelii miłości Bożej wszystkim, a zwłaszcza najuboższym i najbardziej potrzebującym. Każdy dar, nawet najmniejszy, niech się stanie wymownym aktem misyjnej komunii. Dlatego ponawiam raz jeszcze moje serdeczne podziękowania „za wszystko, co będziecie czynić, aby pomóc mi pomagać misjonarzom na całym świecie” (Przesłanie wideo z okazji Światowego Dnia Misyjnego 2025). Aby sprzyjać duchowej komunii, pozostawiam wam, wraz z moim błogosławieństwem, tę prostą modlitwę:

Boże Ojcze, daj nam być jedno w Chrystusie, zakorzenieni w Jego miłości, która jednoczy i odnawia. Spraw, aby wszyscy członkowie Kościoła byli zjednoczeni w misji, posłuszni Duchowi Świętemu, odważni w dawaniu świadectwa Ewangelii, głosząc i urzeczywistniając każdego dnia Twoją wierną miłość do każdego stworzenia.

Błogosław misjonarzy i misjonarki, wspieraj ich w trudach, strzeż ich w nadziei!

Maryjo, Królowo misji, towarzysz naszemu dziełu ewangelizacji w każdym zakątku ziemi: uczyn nas narzędziami pokoju i spraw, aby cały świat rozpoznał w Chrystusie światło, które zbawia. Amen.

LEON PP. XIV

Z Watykanu, dnia 25 stycznia 2026 r.,
w III Niedzielę Zwykłą,
w święto Nawrócenia św. Pawła Apostoła

MODLITWA NA MIESIĄC MISYJNY

Panie Jezu, nadziejo świata,
Ty powołałeś nas, abyśmy szli za Tobą,
i powierzyłeś swojemu Kościołowi radość Ewangelii.
Odnów w nas, w tym Miesiącu Misyjnym,
pragnienie, by być Twoimi uczniami i świadkami,
zdolnymi nieść Twoje światło
na ulice, do naszych domów i do serca każdego człowieka.

Obdarz nas wiarą, która nie zamyka się w sobie,
lecz staje się spotkaniem, służbą i darem;
wiarą zdolną budować mosty,
leczyć rany, szukać pokoju
i dostrzegać w każdym człowieku
brata i siostrę, których mamy kochać.

Uczyń nas Kościołem zjednoczonym i misyjnym,
który nie boi się wychodzić naprzeciw tym, którzy są daleko,
słuchać tych, którzy są samotni,
wspierać cierpiących
i z pokorą oraz odwagą głosić,
że w Tobie każdy człowiek może odnaleźć życie i nadzieję.

Maryjo, Matko Jezusa i Królowo Misji,
Ty, która przyjęłaś Słowo
i z radością zaniósłaś Je innym,
wstawiaj się za nami.
Ucz nas słuchać głosu Boga,
zachowywać Chrystusa w sercu
i nieść Go naszym życiem
tym, których spotykamy na naszej drodze.

Amen.

Spis treści

- 3** Modlitwa Papieża
- 5** Wstęp do modlitewnika różańcowego
- 11** Cytaty z Katechizmu Kościoła Katolickiego na każdy dzień Miesiąca Misyjnego 2026 r.
- 18** Różaniec do Najświętszej Maryi Panny
- 21** Tajemnice Różańca świętego
- 27** Orędzie papieża Franciszka na Światowy Dzień Misyjny 2026 r.
- 32** Modlitwa na Miesiąc Misyjny

Autor zdjęcia na okładce:
ks. Vincent Kim Hoan Nguyen SDB

„Jedno w Chrystusie, zjednoczeni w misji”

**Modlitwa różańcowa do Najświętszej Maryi Panny
obchodząc Miesiąc Misyjny 2026 r.**

NACIONALINĖ MISIJŲ TARNYBA
S. Skapo g. 4, LT-01122, įm. k. 306008380
Banko sąsk. LT57 7044 0901 0291 3209

Więcej informacji: misijos.katalikai.lt
info@misijos.katalikai.lt

**Książeczka opublikowana wyłącznie
w wersji cyfrowej i jest bezpłatnie**

„Jedno w Chrystusie, zjednoczeni w misji” – tymi słowami papieża Leona XIV jesteśmy zaproszeni, aby w październiku 2026 roku na nowo odkryć, że nasza jedność z Chrystusem czyni nas jednym Kościołem i posyła nas, by nieść radość Ewangelii całemu światu.

W tym roku obchodzimy 100. Światowy Dzień Misyjny. Od stu lat dzień ten przypomina każdemu ochrzczoneму, że misja nie jest jedynie zadaniem misjonarzy wyjeżdżających do odległych krajów – jest odpowiedzialnością całego Kościoła, wyrażającą się w modlitwie, świadectwie i konkretnej solidarności.

Niniejszy modlitewnik różańcowy ma nam pomóc w Miesiącu Misyjnym modlić się razem z Maryją, kontemplować Chrystusa i otwierać serca na potrzeby Kościoła powszechnego. Niech towarzyszy modlitwie osobistej, rodzinnej, parafialnej i wspólnotowej.

Módlmy się wytrwale za misjonarzy i misjonarki, za głoszoną przez nich Ewangelię oraz za ludzi, którym służą. Niech naszej modlitwie towarzyszy także hojna ofiara na misje, ze świadomością, że każdy nasz dar staje się konkretnym znakiem braterskiej komunii.

Módlmy się. Dzielimy się. Bądźmy jedno w Chrystusie i zjednoczeni w misji.



Książeczka rozpowszechniana jest bezpłatnie